

Zwierzęta nie śpią, bo nie ma zimy

Data publikacji: 11.02.2020 19:00

Śnieg to życie dla lasu. Jednak nie licząc kilku dni opadów, tej zimy śniegu jest jak na lekarstwo. Nic więc dziwnego, że gatunki zwierząt, które zazwyczaj o tej porze roku śpią w najlepsze, odpuszczają zimową drzemkę. Leśnicy z Nadleśnictwa Wisła spotkali już nawet salamandry plamiaste. Beskidzkie lasy walczą ze zmianą klimatu.

Ślady zwierząt, które porzuciły zimową drzemkę i dostosowują się do nowych, cieplejszych warunków przestają dziwić. fot. ARC OX.PL

Mimo opadów śniegu w górach, nie jest go aż tyle, aby móc powiedzieć, że zagościła prawdziwa zima. Gatunki zwierząt, które zapadały w zimowy sen, w niższych partiach gór spacerują w najlepsze, bo pogoda przypomina raczej tą jesienną, niż zimową. Jak mówi st.spec.SL Magdalena Mijał, rzecznik prasowy Nadleśnictwa Wisła ten sezon zimowy jest wyjątkowy pod względem temperatur, choć Beskidy od kilku lat zmagają się ze zmianami klimatu.

– Przez kilka ostatnich lat, z pominięciem ubiegłego roku, mamy do czynienia z zimami, które nie są ani śnieżne, ani mroźne. Ten sezon zimowy jest wyjątkowy pod tym względem, a wpływa na to szczególnie brak ujemnych temperatur. W wyższych położeniach górskich, szczególnie w rejonie rezerwatu Barania Góra zima trwa w najlepsze, natomiast w niższych położeniach górskich obserwujemy nietypowe zachowania zwierząt, takie jak niepełny sen zimowy borsuków, które opuszczają swoje nory, a nawet wyjątkowo wczesna, jak na tę porę roku aktywność płazów – spotykaliśmy już salamandry plamiste! – podkreśla Magdalena Mijał.

Okazuje się, że niektóre gatunki już czują wiosnę. – ***Część gatunków ptaków nie odleciała w ogóle na zimę, a te, które zostały – zaczynają już śpiewać*** – dodaje.

Jednak jak zapewnia Nadleśnictwo Wisła nie odnotowano kłopotliwych zachowań zwierząt leśnych w związku ze zmianami klimatu. Raczej dostosowują się do niego i mówiąc z przymrużeniem oka - nie marudzą z powodu braku snu. – ***Zwierzęta dostosowują się do panujących warunków, a brak pokrywy śnieżnej w niższych położeniach górskich powoduje, że dostępność pożywienia jest większa niż zazwyczaj, co skutkuje mniejszym pobieraniem pokarmu w karmnikach i paśnikach*** – stwierdza rzecznik prasowy Nadleśnictwa Wisła.

redka